

Zobowiązania wymagalne 48 szpitali i poradni podległych marszałkowi województwa śląskiego przekroczyły kwotę 200 mln zł - donosi portal Rynek Zdrowia. Jednocześnie lecznice są obciążone nadwykonaniami sięgającymi 102,5 mln zł. Jak się wydaje, sytuacja finansowa śląskich szpitali jest tak trudna, jak nigdy dotąd. Straty generują duże, wielospecjalistyczne jednostki. Nie pomogły fuzje, będą przekształcenia.

Jak wskazuje Mariusz Kleszczewski, wicemarszałek województwa śląskiego odpowiedzialny za ochronę zdrowia, głównym problemem są straty jakie generuje dziesięć wielkich, wielospecjalistycznych szpitali m.in. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie, Szpital Wojewódzki nr 5 św. Barbary w Sosnowcu, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku.

*- Jeśli szpital dostaje kontrakt z NFZ na dany oddział, powinien dostosować do niego ilość łóżek. Będziemy na bieżąco analizować koszty szpitali i szukać takich świadczeń zdrowotnych, których realizacja pozwoliłaby otwierać nowe oddziały, tak, by szpitale mogły zwiększyć swoje przychody - mówi w rozmowie z Rynkiem Zdrowia, wicemarszałek województwa śląskiego.*

Zarząd województwa ma też pomysł na to, jak uchronić przed finansowym krachem Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 1 w Tychach. Sytuacja zadłużanego na ok. 50 mln zł szpitala jest dramatyczna. W grudniu 2011 r. i styczniu br. personel nie otrzymał części należnych wynagrodzeń. Od listopada 2011 r. konta szpitala są zajęte przez komorników.

Żeby ratować tyski szpital, radni zdecydowali 13 lutego o nabyciu przez Województwo Śląskie udziałów w Megrez Sp. z o.o. Spółka, nabyta za 546 tys. zł, ma przejąć kierowanie szpitalem wojewódzkim w Tychach.

Kolejnymi pomysłami na ratowanie sytuacji szpitali są łączenie oddziałów i redukcja etatów.

Pełna treść artykułu dostępna jest na stronach [Rynku Zdrowia](#)

*Źródło: Rynek Zdrowia*